

(Gazzetta.it - C.Zucchelli) Iago Falque jest o krok od Torino, Ljajic prawie. Dziś w Trigorii dyrektor sportowy Romy, Sabatini, spotkał się z Gianluca Petrachim, dyrektorem sportowym Granaty, uzyskując słowne porozumienie.

Strony powinny spotkać się ponownie, ale wszystko kieruje się ku definitywnej sprzedaży Ljajica (7 mln euro lub trochę mniej) i wypożyczenia z prawem do wykupu Iago Falque. Hiszpan, który miał pewne wątpliwości co do tego kierunku, wydaje się być przekonany, z kolei Serba ma nadal nadzieję na ofertę z jakiegoś klubu, który gra przynajmniej w pucharach.

Dzisiejszy dzień posłużył Sabatiniemu również w celu kolejnych kontaktów z PSG w sprawie Digne, ale na chwilę obecną francuski klub, w oczekiwaniu na rozwiązanie kwestii trenera, zablokował wszystko do przyszłego tygodnia. W Trigorii są pesymistycznie nastawieni do pozostania obrońcy, gdyż PSG chce go sprzedać definitywnie i nie chce zejść poniżej 12 mln euro, będąc przekonanym, że już w taki sposób dało zniżkę Romie. Sabatini za taką kwotę, a zwłaszcza przy jedynym rozwiązaniu, z definitywnym transferem, nie chce zamknąć transakcji, mimo nacisków chłopaka.

Autor: abruzzo